

Dobranoc panowie – Maryla Rodowicz

Już cienie się włączą wśród jeżyn
Wyglądają legendy spod pierzyn
Już noc, już noc, już noc

Możesz zamknąć swój dzienny teatrzyk
Nikt na ciebie nie patrzy, nie patrzy
Już noc, już noc, już noc

Dobranoc panowie, dobranoc
Obrączki na szczęście, pchły na noc
Dobranoc, dobranoc panowie
Ta noc niech wam pójdzie na zdrowie!

Dobranoc panowie, dobranoc
Obrączki na szczęście, pchły na noc
Dobranoc, dobranoc panowie
Ta noc niech wam pójdzie na zdrowie

Do pudełka poukładaj żołnierzy
Przestań szarpać nerwowo kołnierzyk
Już noc, już noc, już noc

Helikopter swój wstaw do garażu
Zdrowej ręki już dziś nie bandażuj
Już noc, już noc, już noc

Fotografia jak byłeś mały
i te panie, co cię całowały
i historie jak grałbyś Hamleta
i ta jedna, jedyna kobieta!

Dobranoc panowie, dobranoc
Obrączki na szczęście, pchły na noc
Dobranoc, dobranoc panowie
Ta noc niech wam pójdzie na zdrowie!

Udawanie się zacznie od jutra,
a na razie odpłynemy na kutrach
W tę noc, w tę noc, w tę noc

Jutro znowu się tobą zachwycę
Zbudzisz we mnie kochankę i lwicę
A dziś, a dziś jest noc

Dobranoc panowie, dobranoc
Obrączki na szczęście, pchły na noc
Dobranoc, dobranoc panowie
Ta noc niech wam pójdzie na zdrowie!

Dobranoc panowie, dobranoc
Obrączki na szczęście, pchły na noc
Dobranoc, dobranoc panowie
Ta noc niech wam pójdzie na zdrowie

Dobranoc panowie, dobranoc
Obrączki na szczęście, pchły na noc
Dobranoc, dobranoc panowie
Ta noc niech wam pójdzie na zdrowie

Dobranoc panowie, dobranoc
Obrączki na szczęście, pchły na noc
Dobranoc, dobranoc panowie
Ta noc niech wam pójdzie na zdrowie

Dobranoc, dobranoc panowie
Ta noc niech wam pójdzie na zdrowie!
Dobranoc, dobranoc panowie
Ta noc niech wam pójdzie na zdrowie!

Dobranoc panowie, dobranoc, dobranoc
Dobranoc panowie, dobranoc, dobranoc

Kobiety waszego życia idą spać
Nie trzeba ich kochać wcale, ale...
Nie trzeba, nie trzeba ich kochać wcale
Ale, ale...



Słowa: Agnieszka Osiecka
Muzyka: Andrzej Zieliński
Rok wydania: 1986
Płyta: Gejsza Nocy